

Janusz Spyra

Między Europą a zaściankiem : Żydzi na Śląsku Cieszyńskim na przestrzeni wieków

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 1, 58-76

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Spyra
Muzeum w Cieszynie

Między Europą a zaściankiem Żydzi na Śląsku Cieszyńskim na przestrzeni wieków

Dzieje ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim, mimo podjętych ostatnio badań¹, pozostają szerszej publiczności właściwie nie znane. Faktem jest, że nie stanowili na tym terenie zbyt licznej populacji, w najlepszych dla nich latach miejscowa społeczność żydowska liczyła zaledwie kilkanaście tysięcy osób i tylko w kilku miejscowościach Żydzi stanowili więcej niż 10% ludności. Ich znaczenia nie można jednak mierzyć liczbą ani ilością zajęć, które wykonywali, zarówno bowiem w miastach, jak i na wsi Żydzi byli grupą wyróżniającą się spośród miejscowego społeczeństwa. Wielu dziedzin życia w kraju nad Olzą nie można sobie nawet wyobrazić bez ich obecności.

Niniejszy artykuł stanowi próbę zarysu dziejów ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim, zwłaszcza tych aspektów historii regionu, w których ich działalność zaznaczyła się najwyraźniej. Punktem wyjścia musi być przypomnienie faktu, że historyczny Śląsk Cieszyński leżał przez wieki w nentralnym miejscu Europy, pomiędzy czterema ekonomicznie ważnymi regionami, w których diaspora ży-

¹ Zob. J. S p y r a: *Książęce i cesarskie przywileje dla żydowskiej rodziny Singerów z Cieszyna*. „Pamiętnik Cieszyński” [Cieszyn] 1993, nr 7, s. 112—124; T e n ż e: *Die Juden im Teschener Schlesien (bis Anfang des 18. Jh.)*. „Oberschlesisches Jahrbuch” [Berlin] 1993, T. 9, s. 41—66 (w skrócie: *Juden bis 18. Jh.*); T e n ż e: *Juden im Teschener Schlesien unter der Herrschaft Karls VI. (1711—1740)*. „Oberschlesisches Jahrbuch” [Berlin] 1994, T. 9, s. 25—49.

dowska odgrywała ważną rolę: Morawami, mającymi zaplecze w postaci Czech i Pragi, Śląskiem, który stanowił pomost do krajów niemieckich, Polską i Litwą oraz Węgrami. Na interesującym nas obszarze krzyżowały się dwie bardzo ważne magistrale handlowe łączące zachód Europy z krajami wschodnimi, przy czym jedna przez Wrocław prowadziła na wschód poprzez Węgry, druga kierowała się z Czech i Austrii na Kraków i dalej na Ukrainę². Od wieków zaś właśnie handel stanowił jedno z podstawowych źródeł utrzymania ludności żydowskiej.

Żydzi na Śląsku Cieszyńskim do 1740 roku

Należy zakładać, że już w okresie średniowiecza Śląsk Cieszyński przemierzali również żydowscy kupcy, choć pozytywnych na to dowodów brakuje. Pierwsza pewna informacja na ten temat pochodzi dopiero z 1527 roku, kiedy to cieszyńscy mieszczanie kupili za 34 floreny od Żydów z morawskiego Lipnika wino i do tego dwie beczułki. Od Żydów pobierano specjalne cło przy wjeździe w granice księstwa cieszyńskiego, m.in. w Strumieniu i Morawskiej Ostrawie. Pojedynczy Żydzi, o których źródła wspominają, w pierwszej połowie XVI wieku na Śląsku Cieszyńskim (w Cieszynie, Polskiej Ostrawie, Frysztacie) zapewne także zajmowali się handlem, a poza tym kwalifikowanym rzemiosłem, szynkowaniem alkoholu oraz lichwą.

W drugiej połowie XVI wieku Ferdynand I i Rudolf II nakazali usunąć wszystkich Żydów ze Śląska. Ówczesny książę cieszyński Waclaw Adam nie dbał o te zakazy: leczył się u Żyda Abrahama, nadwornego medyka księstwa brzeskiego, przyjmował na dworze przybyłych z Polski żydowskich muzyków, pochodzących z krajów romańskich, swemu nadwornemu szklarzowi Żydowi Markusowi zezwolił w 1575 roku na kupno domu w Cieszynie i zajmowanie się miejskimi zajęciami, z handlem włącznie. Markus utrzymywał kontakty z okolicznymi krajami, m.in. z Pragę, w Cieszynie jednak przebywał krótko. Do Bielska najpóźniej w 1593 roku docierały transporty handlowe wysyłane przez Żydów z Krakowa, na przełomie XVI i XVII wieku z polskimi Żydami z Olkusza i Poznania kontaktowali się niektórzy feudałowie z terenu księstwa cieszyńskiego³.

Zniszczenia okresu wojny trzydziestoletniej spowodowały, że śląscy feudałowie zaczęli traktować Żydów jako cennych dysponentów gotówki. Mimo wciąż obowiązującego zakazu oddawano im w dzierżawę pańskie dochody, najchętniej pobór myt i ceł oraz najem urbarzy wódczanych. Księżna Elżbieta Lukrecja już

² H. W e n d t: *Schlesien und Orient. Ein geschichtlicher Rückblick*. Breslau 1916 (Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte B. 21), zwłaszcza s. 16 i nast. oraz 51 i nast.

³ J. S p y r a: *Juden bis 18. Jh. ...*, s. 42—46.

w 1626 roku wynajęła myto w księstwie cieszyńskim trzem Żydom pochodzącym z Mikulowa i Morawskiego Krumlowa. Pięć lat później w tym samym charakterze osiedli w Cieszynie bracia Jakub i Mojżesz Singerowie przybyli z Ivančic koło Brna, z rodziny wywodzącej się z Pragi. Mojżesz przeniósł się później do Pszczyny, gdzie założył lokalną linię rodu, mieszkającą potem także w Mikołowie i Berlinie, Jakub stał się protoplastą najbardziej znanej żydowskiej rodziny na Śląsku Cieszyńskim. Oprócz poboru myta pożyczal mieszkańcom i szlachcie pieniądze na procent, pomagał w działalności książecczej mennicy, prowadził też rozległy handel, pośrednicząc w wymianie towarowej głównie między Morawami a Krakowem. W tym ostatnim mieście miał licznych znajomych, nie tylko Żydów, wśród mieszkańców Kazimierza, na stałe przebywał tu jego syn Samuel, pełniący funkcję ojcowskiego faktora⁴.

Głównym punktem odniesienia pozostały jednak dla Singera rodzinne Morawy. Do Mikulowa i Strażnic powrócili trzej jego synowie, ich siostra Lida poślubiła Józefa Lobela Ziffera z Lipnika. W morawskich miastach (m.in. Lipniku, Ołomuńcu, Děčinie) Singer dokonywał większości swoich zakupów. Z cieszyńską mennicą oprócz niego współpracował w tym czasie Mojsel Lowel z Morawskiej Ostrawy oraz „kaiserlichen Hofjud” Lewek Mirowicz z Pragi. Lorenz Crahmer, sługa Singera, był Żydem pochodzącym z Niemiec⁵.

Samuel Singer, syn i następca Jakuba, kontynuował kontakty i handel między Krakowem a Morawami, w szerszym stopniu włączył się też do handlu na kierunku śląsko-węgierskim korzystając z podporządkowania księstwa cieszyńskiego po śmierci Elżbiety Lukrecji władzom we Wrocławiu. Towary sprowadzał bezpośrednio od producentów, m.in. z Austrii (z Krems i Linzu), dzięki czemu mógł je ofiarować w Cieszynie taniej niż chrześcijańscy konkurenci. Rozszerzył też zakres zajęć, którymi się zajmował. Wziął w dzierżawę urbarz wódczany Komory Cieszyńskiej, a w 1673 roku został oficjalnym dostawcą srebra i tzw. pagamentu do cesarskiej mennicy we Wrocławiu. Kruszec sprowadzał Samuel z pomocą żydowskich kooperantów głównie z Olkusza. Pozycję Singerów umocniły cesarskie przywileje wystawione przez Leopolda I w 1661 i 1675 roku. Podobne kontakty z wszystkimi sąsiednimi krajami zachowali też działający na przełomie XVII i XVIII wieku czterej synowie Samuela Singera, choć najczęściej kontaktowali się z Morawami. Singerowie starali się nawet uzyskać uznanie za Żydów morawskich, aby uniknąć płacenia podwójnych ceł, do jakich zobowiązani byli Żydzi na Śląsku. W wewnętrznych sporach zwracali się po rozstrzygnięcia do morawskiego nadrabina krajowego w Mikulowie⁶.

⁴ Sam Jakub Singer kilka lat spędził w Krakowie chroniąc się przed Szwedami, kiedy ci w 1645 r. zajęli Cieszyn (tamże, s. 47—49).

⁵ Tamże, s. 49—50 oraz Zemský Archiv v Opavě (w skrócie: ZAO), Zespół: *Kralovský Úřad v Opavě 1742—1783* (w skrócie: KU), sygn. 9/16, karton 277.

⁶ J. S p y r a: *Juden bis 18. Jh. ...*, s. 51—57; T e n z e: *Książęce i cesarskie przywileje...*, s. 112—124.

Z Moraw zresztą pochodziła większość z kilkunastu żydowskich rodzin, które osiedliły się na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XVII wieku zapoczątkowując stałe osadnictwo żydowskie na tym terenie. Przybywali głównie z Lipnika, najbliższej położonej gminy żydowskiej na Morawach, jak np. Zifferowie, ród mający swoje korzenie na Słowacji, którego liczni przedstawiciele działali później w okolicach Frysztatu, Munkowie, nadworni Żydzi hrabiów Praschmów na Frydku, oraz arendarz z Bogumina Jonas Beniamin, którego potomkowie pozostali w służbie hrabiów Hencklów przez następne sto lat⁷. Jonas Beniamin i niektórzy Żydzi zachowali prawa mieszkańców w swoich rodzinnych morawskich gminach. Z tego względu większość osiadłych na terenie Śląska Cieszyńskiego Żydów w swoim życiu prywatnym i religijnym kierowała się wzorcami morawskimi, tożsamymi zresztą dla Żydów środkowoeuropejskich tamtych czasów.

Na Śląsku Cieszyńskim osiedlali się też Żydzi z innych krajów, np. z Polski. Z Będzina pochodzili dwaj Żydzi: gorzelnik Marcus Hirsch i mydlarz Simon, którzy już w 1655 roku na mocy przywileju hrabiego Henckla objęli dzierżawę arendy w Boguminie⁸. Równie liczne kontakty Żydzi ze Śląska Cieszyńskiego utrzymywali ze Śląskiem, zwłaszcza z jedyymi oficjalnie istniejącymi gminami żydowskimi w Białej Prudnickiej i Głogowie. Czasami szukali zajęcia poza granicami księstwa, zwłaszcza w okolicach Żywca. W otoczeniu Singerów spotkać można osoby nawet z Wiednia, z którego ostatni raz Żydów usunięto w 1670 roku⁹.

Sytuacja Żydów na Śląsku Cieszyńskim uległa znacznej zmianie po wydaniu w 1713 roku przez cesarza Karola VI tzw. edyktu tolerancyjnego. Żydzi uzyskali oficjalne zezwolenie zamieszkania na Śląsku pod warunkiem opłacenia specjalnego podatku, zwanego tolerancyjnym. Ograniczono jednak pole ich aktywności gospodarczej, bez specjalnych przywilejów mogli zajmować się w zasadzie tylko arendowaniem wódki i drobnym handlem. Życie codzienne Żydów zostało poddane kontroli urzędów państwowych, nie wpłynęło to jednak na rozległość ich kontaktów. Liczba osiadłych na Śląsku Cieszyńskim żydowskich rodzin wzrosła do ok. 50, głównie przybyłych z Moraw i pozostałych ziem śląskich. Przybywali też Żydzi z dalszych krajów, np. z Rzeszy, skąd przywędrował Jakub Oppenheim z Moguncji, podający się jednak za krewnego znanej rodziny bankierów z Wiednia. Z Polską wielu osiadłych na stałe na Śląsku Cieszyńskim Żydów łączyły

⁷ B. Brillin g: *Zur Geschichte der Juden in Österreichisch — Schlesien 1640—1737*. „Judaica Bohemia” [Prag] 1968, T. 4, s. 109—110; J. S p y r a: *Juden bis 18. Jh. ...*, s. 56.

⁸ B. Brillin g: *Zur Geschichte...*, s. 106—107.

⁹ Na przełomie wieków jeden z braci Singerów Jakub objął arendę w Żywcu, gdzie mu się zresztą nie wiodło. Inny Żyd ze Skoczowa Abram Józefowicz występuje w 1705 r. jako faktor wódczany Anny Konstancji Lubomirskiej, pani na Suchej k. Żywca. Zob. *W cieniu skoczowskiej synagogi*. Red. J. S p y r a. Skoczów 1994, s. 6.

rodzinne więzy: np. Józef Mojżesz, patriarcha Żydów w Bielsku, w 1725 roku ożenił się z Rebeką z Żywca¹⁰.

Podstawą utrzymania większości rodzin żydowskich w tym okresie stało się arendowanie alkoholu, ale znaczna ich część zajmowała się handlem, czasami na dużą skalę. W najlepszej sytuacji znajdowali się członkowie rodziny Singe-rów z Cieszyna, którzy posiadali stałe sklepy w mieście i legitymowali się cesarskimi przywilejami, podobnie jak spokrewniony z nimi Józef Simon Gold-schmidt oraz rodzina Munków z Frydka. Utrzymywali w tym czasie kontakty handlowe głównie z Węgrami (Kieźmark) i Dolnym Śląskiem (Wrocław, Rei-chenbach), wypuszczali się nawet na targi w Lipsku. Zapewne nie omijali też Moraw i ziem polskich, skąd przybywali na Śląsk Cieszyński w celach handlo-wych Żydzi m.in. z Wielkopolski i Tarnowskich Gór. Zainteresowani byli su-rowcami, takimi jak skóry, len, płótno, wełna oraz niektóre płody rolne, przede wszystkim miód i wosk, będące zresztą głównymi towarami eksportowymi re-gionu¹¹. Już wówczas Żydzi posługiwali się w operacjach finansowych weksłami i innymi umownymi formami regulacji należności, co było wielką nowością na terenach nie za bardzo przywykłych do normalnego obrotu pieniężnego¹². Żydzi byli też prekursorami w organizacji produkcji nakładczej. W latach trzydziestych XVIII wieku zajmowało się tym kilku żydowskich kupców z Kromieříža (Ab-raham Bruck, Wolf Riess) i Holešova (Mojżesz Hertzka i Izaak Abraham Glatte), którzy dostarczali bielskim farbiarzom surowe płótno oraz farby, odbierając far-bowany materiał¹³.

Reasumując, w pierwszym okresie dziejów ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim (w którym podzielał on losy reszty Śląska włączonego do tzw. Korony św. Wacława) Żydów było niewielu, zajmowali się dzierżawą pańskich dochodów, arendowaniem alkoholu, lichwą i handlem. Najbardziej wyróżniała ich mobilność i aktywność gospodarcza, zwłaszcza w porównaniu z ludnością

¹⁰ J. S p y r a: *Juden im Teschener Schlesien...*, s. 25—29; T e n ń e: *Materiały do dziejów Żydów w Bielsku i państwie bielskim (do 1780 r.)*. W: „Bielsko-Bialskie Studia Muzealne”. T. 1. Bielsko-Biała 1993, s. 81; F. P o p i o ł e k: *Studia z dziejów Śląska Cieszyńskiego*. Katowice 1958, s. 99 i nast.

¹¹ ZAO, KU, sygn. 9/16; Archiwum Państwowe w Cieszynie (w skrócie: APC), Zespól: *Komora Cieszyńska* (w skrócie: KC), sygn. 268, s. 46, 157; tamże, sygn. 2027, s. 150; APC, Zespól: *Akta miasta Cieszyna* (w skrócie: AMC), sygn. 492, f. 41, 109, 230; M. F r e u d e n - t h a l: *Leipziger Messgäste Die Jüdischen Besucher der Leipziger Messen in den Jahren 1675 bis 1764*. Frankfurt am Main 1928, s. 210.

¹² Statni Okresni Archiv ve Frýdku-Místku, Zespól: *Archiv Města Frydek*, sygn. 502. O róż-norodności związków utrzymywanych przez Żydów ze Śląska Cieszyńskiego ze światem świad-czy też fakt, że często chrzest przyjmowali w Cieszynie Żydzi nie tylko z Moraw, ale także z Polski, np. z Krakowa, a nawet z Grodna (*Metryki chrztów parafii katolickiej św. Marii Mag-daleny w Cieszynie*. T. 11).

¹³ C. H o i n k e s: *Geschichte des Bielitzer Färbereigewerbes*. Leipzig 1941, s. 13 i 21; J. S p y r a: *Materiały do dziejów Żydów w Bielsku...*, s. 80—82.

miejscową, w przenośni i niemal dosłownie „przywiązaną do ziemi”. Żydzi byli w tym okresie najważniejszymi, a czasem jedynymi pośrednikami między Śląskiem Cieszyńskim a resztą świata.

Lata 1740—1780

Utrata przez Habsburgów większości Śląska spowodowała kolejne zmiany w położeniu ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim, teraz wchodzącym w skład tzw. Śląska Austriackiego. Po próbach usunięcia Żydów z tego terenu w 1752 roku Maria Teresa wydała nowy patent tolerancyjny, który wprowadzał zasady tzw. żydowskiego inkolatu. Odtąd na Śląsku Cieszyńskim mogło mieszkać tylko 88 rodzin żydowskich, jedynie najstarszy syn mógł po śmierci ojca objąć tzw. tolerowane miejsce żydowskie, pozostałe rodzeństwo musiało kraj opuścić¹⁴. Życie rodzinne tolerowanych rodzin żydowskich zostało poddane drobiazgowej kontroli urzędów państwowych, ale system w całej rozciągłości przestrzegany był tylko po wprowadzeniu, potem ewoluował w stronę coraz liberalniejszego stosowania przepisów patentu.

W czasie wojen śląskich i bezpośrednio po ich zakończeniu wielu miejscowych Żydów przeniosło się na tzw. Pruski Śląsk, na ich miejsce przybyli nowi, głównie z żydowskich gmin w Lipniku i Hranicach oraz leżącej na pograniczu morawsko-śląskim Osobłogi. Po ogłoszeniu patentu tolerancyjnego sytuacja demograficzna społeczności żydowskiej uległa stabilizacji, a ilościowy rozwój odbywał się w wyniku wzrostu liczby członków poszczególnych rodzin¹⁵. Pod koniec panowania cesarzowej wzrosła jednak na Śląsku Cieszyńskim liczba osób nie posiadających uprawnień tolerowanych Żydów.

W czasach Marii Teresy nastąpiło ostateczne ukształtowanie się wśród pochodzących z różnych stron świata Żydów poczucia tworzenia pewnej jedności obejmującej cały Śląsk Cieszyński. Młodzi Żydzi żenili się głównie z córkami miejscowych rodzin, miejsca tolerowane obejmowali przede wszystkim synowie zmarłych ojców rodzin albo ich zięciowie. Ci przybywali z różnych okolicznych krajów, najwięcej z Pruskiego Śląska, zwłaszcza z tzw. najbliższej zagranicy (Rybnik, Żory, Racibórz) i z Moraw, ale także z Polski. Najczęściej byli to Żydzi mieszkający w przygranicznej Białej, czasem z dalszych regionów

¹⁴ J. S p y r a: *Juden im Herzogtum Teschen unter der Herrschaft von Maria Theresia (1740—1780)*. „Oberschlesisches Jahrbuch” [Berlin] 1995, T. 11, s. 67—96.

¹⁵ W 1752 r. w 88 tolerowanych rodzinach żydowskich zanotowano 409 osób żydowskiego pochodzenia, w 1760 r. — 452; w 1765 r. — 506, a w 1769 r. — 571. Potem liczba tolerowanych Żydów na Śląsku Cieszyńskim spadła do 495 osób w 1780 r. (tamże, s. 78).

Małopolski¹⁶. Często miejscowi Żydzi wchodzili w związki rodzinne z Żydami z Węgier. Dwóch przyjętych do grona tolerowanych Żydów przybyło aż z Hamburga. Był to Izaak Pollack i jego brat Jakub, których potomkowie występują później także pod nazwiskiem Hamburger.

Do ukształtowania się wśród zamieszkałych na Śląsku Cieszyńskim Żydów poczucia wspólnoty przyczyniły się także władze, nakazując im w 1748 roku wybór „żydowskich starszych”. Władzom chodziło o sprawne ściąganie podatków, dlatego najczęściej żydowskich przełożonych nazywano „poborcami podatkowymi”, czyli kolektorami. Niemniej jednak pierwszy raz miejscowa społeczność żydowska posiadała własnych reprezentantów. W czasach Marii Teresy żydowskimi kolektorami wybierano członków rodziny Singerów i osoby z nimi spokrewnione¹⁷.

Po 1752 roku utrwaleniu uległa struktura zajęć, jakimi trudnili się miejscowi Żydzi. Około 65% z nich utrzymywało się z arendowania wódki, 25—30% żyło z handlu, reszta z innych nisko płatnych zajęć. Oderwanie Śląska Cieszyńskiego od reszty prowincji oraz stała wrogość Austrii i Prus spowodowały trwałe odwrócenie kierunków handlu. Zmalał ruch towarów na drodze z Wrocławia na Węgry, szybko rósł handel pomiędzy ziemiami Małopolski a Morawami, będącymi bramą do dalszych krajów austriackich. Miejscowi Żydzi aktywnie w tym handlu pośredniczyli, zwłaszcza ci, którzy posiadając miejsce tolerowane na Śląsku Cieszyńskim zachowali prawa mieszkańca w gminach morawskich¹⁸. Podstawą handlu pozostawały tradycyjne surowce, w drugiej połowie XVIII wieku rozwinął się na dużą skalę handel ukraińskimi wołami, na które uruchomiono wielkie targi w Bielsku. Położone na granicy dawnego księstwa cieszyńskiego Bielsko było zresztą wymarzoną miejscem handlu ze wschodem, z czego sobie zdawali sprawę żydowscy kupcy. Na potrzeby szybko rozwijającego się bielskiego sukiennictwa polscy Żydzi, m.in. z Działoszyna, przywozili przędzę i wełnę, kupowali zaś w dużych ilościach wyroby miejscowych rzemieślników. Wiele z nich było niezbyt dobrej jakości i mogły znaleźć zbyt tylko na wschodzie, bielscy mieszczaństwo żyli więc w pewnego rodzaju zależności od żydowskiego handlu. Dlatego bielszczanie i reprezentujący ich magistrat popierali żydowski handel w mieście, a nawet występowali wobec władz w obronie swoich żydowskich kontrahentów¹⁹. Znaczenie prowadzonego przez Żydów ze

¹⁶ Z Kazimierza pod Krakowem już w 1750 r. przybył na Śląsk Cieszyński Izaak Markus (vel Majer), który w 1771 r. odstąpił swoje miejsce zięciowi Hirschlowi Seligowi, także pochodzącemu z Polski. Z Tarnowa pochodził żydowski nauczyciel Jakub Wolf z Cieszyna. (ZAO, KU, sygn. 11/3, f. 480 n.; sygn. 11/4b, karton 461; tamże, sygn. 11/6b, karton 469).

¹⁷ Tamże, sygn. 11/5; J. S p y r a: *Juden im Herzogtum...*, s. 89—90.

¹⁸ Np. Żydzi z Bogumina regularnie nabywali towary w Bielsku, m.in. konie, sprzedając je potem na targach w Opawie, skąd szły dalej na Zachód (ZAO, KU, sygn. 11/4a, karton 460).

¹⁹ M.in. w 1769 r. na skutek interwencji władz miejskich władze polityczne zmusiły urzędników księcia Sułkowskiego do rezygnacji z pobierania od żydowskich kupców z Polski tzw. opłaty

Śląska Cieszyńskiego handlu jeszcze wzrosło po włączeniu południowej Polski jako Galicji do monarchii austriackiej.

Przykładem roli, jaką Żydzi ze Śląska Cieszyńskiego odgrywali w pośrednictwie pomiędzy wschodem i zachodem, były tzw. Międzynarodowe Targi Cieszyńskie, pomyślane jako próba integracji nowo uzyskanej Galicji z monarchią. Miejscowi kupcy żydowscy odgrywali na nich ważną rolę tłumaczy i pośredników ułatwiających kontakty między żydowskim kupcami zwłaszcza z Brodów, a kontrahentami z zachodnich prowincji monarchii²⁰.

W tymże okresie zaczęła się na dużą skalę rozwijać w krajach habsburskich sprzedaż tytoniu, objętego monopolem państwowym. W 1764 roku obrót tym towarem wzięła w dzierżawę kompania handlowa założona przez bogatych Żydów z Wiednia. Dwa lata później przekazała ona skład główny tego towaru na cały Śląsk Austriacki spółce utworzonej przez członków rodziny Singerów, której podlegała sieć kilkudziesięciu żydowskich trafikantów. Spółki jako formy prowadzenia działalności handlowej też jako pierwsi zaczęli na tym terenie zakładać Żydzi. Po rodzinnych spółkach Singerów powstały kompanie handlowe tworzone w Bielsku w celu bardziej efektywnego handlu ze wschodem. Niektórzy Żydzi w Bielsku i Boguminie zajęli się zaopatrywaniem w różne towary magazynów, głównie z przeznaczeniem dla wojska²¹.

W czasach Marii Teresy Żydzi nadal pozostawali najważniejszymi dostawcami towarów i usług na Śląsku Cieszyńskim, w dużym stopniu brali udział w eksporcie produktów wytwarzanych w tym regionie, choć napotykali już konkurencję ze strony rzutkich kupców pochodzących z Włoch. Od nich zresztą Żydzi nauczyli się wielu rzeczy, m.in. produkcji tzw. rosolisów, wysokogatunkowego alkoholu wyrabianego na bazie owoców róży. Poza sferą ekonomiczną niewiele mieli kontaktów z pozostałą ludnością, żyli własnym życiem w dużym rozdrobieniu i tylko z okazji największych świąt spotykali się w prywatnych domach na wspólnych modlitwach. Na co dzień posługiwali się jidisz, choć znali zapewne prawie wszystkie funkcjonujące na tym terenie języki, przynajmniej w stopniu pozwalającym na zawarcie prostych kontaktów handlowych. Dotyczy to także obowiązującego na tym terenie języka niemieckiego²².

opiekuńczej; zob. W. K u h n: *Geschichte der deutschen Sprachinsel Bielitz (Schlesien)*. Würzburg 1981, s. 233. W 1772 r. Żyd z Holeszowa sprzedawał w Bielsku broń konfederatom barskim, zob. J. S p y r a: *Materiały do dziejów Żydów w Bielsku...*, s. 83 i 95, przyp. 77.

²⁰ F. M a i n u š: *Těšínské veletrhy w letech 1775—1782*. „Slezský Sborník” 53, Opava 1955, s. 305—339 (i osobna nadbitka 1956).

²¹ APC, AMC, sygn. 518, f. 18; ZAO, KU, sygn. 11/3, f. 498—499 i 548; J. S p y r a: *Juden im Herzogtum...*, s. 89.

²² Jeszcze w 1780 r. tylko 10 tolerowanych Żydów umiało się nim posługiwać w sposób biegły (ZAO, KU, sygn. 11/5c).

Lata 1780—1848

Wielkie zmiany przyniosło panowanie Józefa II (1780—1790), który w 1783 roku połączył Śląsk Austriacki z Morawami. Cesarz zamierzał uczynić z Żydów aktywnych obywateli swojej monarchii, zresztą w interesie państwa, a nie jego żydowskich poddanych. Zarządzenia dotyczące zniesienia dyskryminujących ich przepisów i rozszerzenia zakresu dostępnych im zajęć znalazły się w nowym Patencie Tolerancyjnym dla Żydów Śląska Austriackiego z 1781 roku, który wprowadzał też nakaz używania języka niemieckiego oraz oświaty młodego żydowskiego pokolenia. Utrzymał on jednak system żydowskiego inkolatu, dopiero w 1797 roku władze zdecydowały, iż nadliczbowi synowie tolerowanych Żydów (teraz zwanych familiantami) nie będą usuwani z kraju²³.

Reformy w stosunku do Żydów, przez następców Józefa II w dużej mierze zahamowane, umożliwiły dalszą samoorganizację społeczności żydowskiej Śląska Cieszyńskiego. Żydzi zatrudnili własnego rabina Simona Glücklicha, wykupili z rąk Singerów ich prywatny cmentarz, w 1801 roku uruchomili dostępny dla wszystkich dom modlitwy w Cieszynie. W oczach Żydów była to regularna gmina wyznaniowa, władze jej jednak nie uznawały, za reprezentanta Żydów uznając nadal żydowskiego kolektora. Podobnie następował rozwój żydowskiego życia religijnego w Bielsku, które w tym czasie stało się największym skupiskiem ludności żydowskiej na tym terenie. Sytuacja prawnego i rzeczywistego rozdwojenia trwała aż do 1847 roku, mimo tego, że w roku 1838 cieszyńscy Żydzi wybudowali pierwszą synagogę jako specjalnie w tym celu wzniesiony budynek. W roku następnym powstała druga w Bielsku²⁴. Także w innych miejscowościach (Ostrawa, Frydek, Frysztat, Skoczów) odbywały się regularne zgromadzenia modlitewne (minjany) w wynajmowanych pomieszczeniach.

Patent tolerancyjny z 1781 roku w znaczącym stopniu rozszerzał zakres dostępnych Żydom zajęć, toteż niektórzy z nich zaczęli zajmować się rzemiosłem (najchętniej sukiennictwem), a nawet uprawą roli. Coraz częściej rezygnowali z najmowania wyszynku alkoholu na zasadzie arendy, co w mocnym stopniu uzależniało ich od szlacheckich właścicieli karczem; Żydzi woleli produkować alkohol na własną rękę. Majętniejsi sami zostawali właścicielami obiektów prowadzących sprzedaż alkoholu, np. w 1810 roku Mojżesz Löbenstein kupił zajazd i gospodę „Zum goldenen Ochsen” w Cieszynie, który był równocześnie pun-

²³ L. S i n g e r: *Zur Geschichte der Toleranzpatente in den Sudetenländern*. „Jahrbuch der Gesellschaft für Geschichte der Juden in der Čechoslowakischen Republik” [Prag] 1933, T. 5, s. 297—300.

²⁴ J. S p y r a: *Początki żydowskiej synagogi w Cieszynie*. „Pamiętnik Cieszyński” [Cieszyn] 1992, nr 4, s. 23—33; *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy*. Red. J. P o l a k, J. S p y r a. Bielsko-Biała 1996, s. 25 i nast.

ktem etapowym transportów wołów ze wschodu na zachód. Ważnym źródłem utrzymania wielu rodzin żydowskich pozostawał handel, wielu miejscowych żydowskich kupców prowadziło zyskowne interesy z całą Europą, np. z wolnym portem w Trieście²⁵. Kwitł nadal handel wschodni, głównie tekstyliami w Bielsku, skąd wyroby docierały teraz do Rosji i jeszcze dalej do Turcji i Persji. W 1812 roku działało w Bielsku 27 kupców chrześcijańskich i 13 kupców żydowskich z miejscowych Żydów, poza tym 19 żydowskich firm z Moraw (Lipnik i Bisanz), Galicji (Jarosław i Tyśmienica), Węgier oraz innych miejscowości Śląska Cieszyńskiego utrzymywało tu swoich agentów. Żydowscy kupcy obracali dużymi sumami²⁶.

Wiele nadziei wśród bogatszych Żydów wzbudziły skierowane do wszystkich bez względu na wyznanie zachęty do uruchamiania fabryk i manufaktur. Po ogłoszeniu patentu z 1781 roku wielu Żydów podjęło próby uruchamiania takich zakładów, np. w Cieszynie Simon Lobel chciał urządzić garbarnię i fabrykę skóry, a Naftali Baruch z Opawy fabrykę lnu i wełny²⁷. Były one jednak blokowane przez przeciwników Żydów, niezbyt przemysłowo rozwinięty w tym czasie Śląsk Cieszyński nie sprzyjał poza tym takim przedsięwzięciom. Stąd jedynym większym zakładem przemysłowym uruchomionym i prowadzonym przez Żydów była fabryka octu Michaela Goldschmieda i Moisesa Löbensteina w Cieszynie, zarejestrowana w 1833 roku. Wyjątek stanowiły okolice Bielska i Białej, gdzie na bazie stale rosnącego handlu wschodniego niektórzy Żydzi już w pierwszej połowie XIX wieku zakładali manufaktury włókiennicze. W 1810 roku powstała pierwsza taka fabryka braci Adlerów w Lipniku, w 1832 roku handlujący dotąd na szeroką skalę suknem z Węgrami, Polską i Turcją Samuel Paneth założył, mimo sprzeciwu miejscowego cechu sukienników, fabrykę sukna w Bielsku. W następnym roku inny Żyd z Bielska Wiedmann wydzierżawił farbiarnię Deciusa, potem powstały dalsze żydowskie zakłady²⁸. Często samodzielną działalność gospodarczą prowadziły pod swoim imieniem żydowskie kobiety, które należy uznać za prekursorki emancypacji kobiet.

²⁵ Zemský Moravský Archiv v Brně, Zespól: *Mistodržitelstvi 1786—1880*, sygn. 25/2, karton M 631.

²⁶ Np. wartość zakładanej przez Samuela Panetha fabryki (zob. przyp. 28) wyceniona została na ponad 100 tysięcy fl. Por. S. G o r g e: *Die bielitzer Judenschaft vor hundert Jahren*. „Bielitz—Bialaer Anzeiger” 17, Bielitz 1911, nr 2364, s. 1—2.

²⁷ ZAO, KU, sygn. 11/68 o; A. K a u f m a n n: *Gedenkbuch der Stadt Teschen*. Cz. V (APC, KC, sygn. 74), s. 144—145. Jakub Oppenheim z Cieszyna już w 1755 r. zawarł z niejakim Lobelem Józefem określonym jako „k.k. Oels-Fabricant” na dziesięć lat umowę, według której ten ostatni miał na podstawie posiadanego przywileju produkować olej brzoźowy, Oppenheim miał zaś cały proces kredytować (APC, AMC, sygn. 490, f. 178 i nast.).

²⁸ ZAO, Krajský Úřad v Opavě, sygn. 3; C. H o i n k e s: *Geschichte des Bielitzer...*, s. 94; W: K u h n: *Geschichte der deutschen...*, s. 285; *Żydzi w Bielsku...*, s. 48 i nast.

Najbardziej długofalowe, choć widoczne dopiero po latach skutki miały rozporządzenia Józefa II zmuszające Żydów do posługiwania się językiem niemieckim. W 1787 roku wszyscy Żydzi musieli przybrać niemieckie nazwiska i imiona i szybko znajomość niemieckiego stała się wśród ludności żydowskiej Śląska Cieszyńskiego powszechna²⁹. Te kroki władz zapoczątkowały rozwarstwienie miejscowej społeczności żydowskiej, gdyż bogatsze żydowskie rodziny zaczęły opowiadać się za ruchem asymilacji zapoczątkowanym w Niemczech przez Mosesa Mendelsohna, ubierać się po europejsku i posyłać dzieci do państwowych szkół, potem na studia wyższe. Żydzi osiedli po wsiach długo jeszcze opierali się tym nowinkom pozostając przy ortodoksyjnej religii i starych zwyczajach.

Z mieszanymi uczuciami przyjęli reformy Józefa II inni mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego. Kilkunastu bogatszych Żydów uzyskało zgodę na kupno domów w miastach, a nawet prawa miejskie, przyjmowano ich też do zamkniętych dotąd korporacji mieszczańskich (niektórych cechów, a także Towarzystwa Strzeleckiego w Cieszynie)³⁰. Żydów, którzy ukończyli studia, zaczęto dopuszczać do piastowania urzędów, jednak regułą pozostało wzbranianie Żydom przez mieszczan i magistraty dostępu do centrum miast. Osiedlali się więc na przedmieściach, a ich liczba stale rosła. Oficjalnie prawa familiantów posiadało nadal 88 rodzin żydowskich, jednak w 1846 roku naliczono ich na Śląsku Cieszyńskim ponad trzysta³¹. Żydzi napływali w tym czasie ze wszystkich okolicznych krajów, szczególnie licznie z Węgier, coraz więcej miejscowych rodzin żydowskich nawiązywało handlowe i rodzinne związki bezpośrednio z Wiedniem.

Podsumowując kolejny okres w dziejach ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim stwierdzić należy, że utrzymali oni swoją pozycję w ekonomicznym życiu regionu, zwłaszcza w handlu, aktywnie też włączyli się w uruchamianie nowych gałęzi wytwórczości (sprzedaż tytoniu, produkcja nowych gatunków alkoholu, uruchamianie manufaktur zwłaszcza włókienniczych). Rozpoczął się też w tym okresie proces emancypacji, który najpierw objął bogatsze warstwy żydowskie. Choć szybko postępował, trudno było oczekiwać większego wpływu Żydów na życie otaczające ich świata.

²⁹ APC, KC, sygn. 149; A. K a u f m a n n: *Gedenkbuch...*, s. 91 i nast.; tamże, cz. VI (rękopis w zbiorach biblioteki ZAO), s. 1177.

³⁰ W Cieszynie prawa miejskie w końcu XVIII wieku uzyskali Jakub Löbenstein, Naftali Baruch oraz Abraham Khu (APC, AMC, sygn. 30). Przeważnie jednak było inaczej, por.: A. A d a m u s: *K dějinám Židů v Moravské Ostravě*. „Věstník archivu a musea Ostravského kraje” [Moravská Ostrava] 1926, T. 1, s. 26 i nast.

³¹ APC, AMC, sygn. 475.

Lata 1848—1918

Decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim miały zmiany polityczne w krajach monarchii austriackiej zapoczątkowane wydarzeniami Wiosny Ludów. Konstytucja marcowa 1848 roku głosiła równość wszystkich obywateli bez względu na wyznanie i choć zawieszona, nie dała się wymazać z pamięci habsburskich poddanych. Ostateczne prawne zrównanie ludności żydowskiej z innymi obywatelami monarchii nastąpiło w patencie lutowym 1861 roku i ustawie zasadniczej z 1867 roku. W ciągu następných dziesięcioleci ludność żydowska Śląska Cieszyńskiego we wszystkich dziedzinach życia osiągnęła pełne równouprawnienie.

Idee Wiosny Ludów znalazły spory oddźwięk wśród żydowskiej ludności Śląska Cieszyńskiego, m.in. dzięki studentom (także żydowskim), którzy brali udział w rewolucji marcowej, a potem przybywali nad Olzę³². Szybko postępował proces organizacji religijnego i społecznego życia ludności żydowskiej zgodnie z jej własnymi potrzebami. W grudniu 1847 roku władze uznały cieszyńską gminę wyznaniową, w 1848 roku mianowały dra Abrahama Schmiedla pierwszym rabinem obwodowym, którego kompetencje rozciągały się na cały Śląsk Cieszyński. Po 1861 roku z gminy cieszyńskiej zaczęły się wyodrębniać gminy lokalne skupione wokół większych miast. Pierwsza powstała w 1865 roku gmina w Bielsku, następna w 1875 roku w Morawskiej Ostrawie (należeli do niej Żydzi z Polskiej Ostrawy) oraz Fryszacie, Frydku, Skoczowie (1893) i Boguminie (1910). Na początku XX wieku funkcjonowało na Śląsku Cieszyńskim sześć gmin żydowskich, każda z własnym rabinem, kantorami oraz co najmniej jedną synagogą, cmentarzem i innymi niezbędnymi instytucjami. Gminy wyznaniowe reprezentowały głównie Żydów opowiadających się za zmodernizowanym rozumieniem religii mojżeszowej zgodnie z duchem asymilacji. W końcu XIX wieku zaczęły powstawać coraz liczniejsze obiekty kultu utrzymywane przez różne odłamy judaizmu ortodoksyjnego. Niektóre niewiele ustępowały oficjalnym „tempłom”³³. Do zwolenników asymilacji należała zdecydowana większość żydowskich rodzin osiadłych tu przed laty, czasami jeszcze w XVIII wieku, od długiego już czasu wychowywanych i kształconych na wzorach płynących z Europy Zachodniej. Wraz z powstaniem na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XIX wieku wielkiego ośrodka przemysłowego napłynęły tutaj w poszukiwaniu

³² H. P a t z e l t: *Geschichte der evangelischen Kirche in Österreichischen-Schlesien*. Dülmen 1989, s. 137; A. E i s e n b a c h: *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785—1870 na tle europejskim*. Warszawa 1988, s. 379 i nast.

³³ Do takich budynków należały np. bóżnice prowadzone w Cieszynie przez stowarzyszenia religijne „Machsike Hadas” oraz „Ahawas Tora”. Por. G. B i e r m a n n: *Geschichte des Herzogthum Teschen*. Teschen 1894, s. 274; J. S p y r a: *Początki żydowskiej synagogi...*, s. 28—29.

pracy masy biedoty z Galicji, w tym wielu Żydów, z reguły ortodoksyjnych. Trudnili się oni dorywczymi pracami albo drobnym handlem, a przepaść pomiędzy nimi a bogatymi Żydami była ogromna, co prowadziło do stałych, często burzliwych sporów.

Dzięki nowym przybyzszom populacja żydowska na Śląsku Cieszyńskim znacząco wzrosła: od 5896 w 1880 roku do 10 965 osób w 1910 roku³⁴. Ponad 60% ludności żydowskiej mieszkało teraz w miastach.

W drugiej połowie XIX wieku procesy asymilacyjne wśród bogatszych i osiadłych tu dłużej rodzin żydowskich były zaawansowane w bardzo dużym stopniu. Część z nich solidaryzowała się z rodzącymi się słowiańskimi ruchami narodowymi, np. kilka żydowskich rodzin z Cieszyna czynnie wspierało powstanie styczniowe w Polsce. Zdecydowana większość zasymilowanych Żydów czuła się jednak przynależna do kręgu kultury niemieckiej, co było konsekwencją poczynań władz od czasów Józefa II oraz wpływu instytucji ogólnopolskich, jak wojsko, a przede wszystkim szkoły. Żydzi na Śląsku Cieszyńskim utrzymywali własne szkoły podstawowe oraz szkółki religijne typu „Talmud Tora”, jednak większość żydowskiej młodzieży uczęszczała do szkół publicznych, gdzie lekcji religii udzielał im rabin lub zatrudniony w tym celu żydowski nauczyciel. Dalsze studia żydowska młodzież kontynuowała w zakresie nauk świeckich, do czego zresztą skłaniali ich miejscowi rabini, sami będący zwolennikami asymilacji z kulturą niemiecką³⁵. Żydzi stanowili znaczny procent wielu niemieckich stowarzyszeń, a w działaniach politycznych i podczas wyborów z reguły występowali w związku z niemieckimi liberałami. W drugiej połowie XIX wieku powstało wśród ludności żydowskiej wiele odrębnych stowarzyszeń i zrzeszeń, różnego charakteru, w których Żydzi mogli dać upust swojej aktywności na każdym polu. Wielu zrobiło spore kariery jako urzędnicy, nawet w stolicy.

Usunięcie ograniczeń w prowadzeniu działalności gospodarczej wpłynęło korzystnie na rozwój ekonomicznej aktywności Żydów na Śląsku Cieszyńskim. Wielu pozostawało w ramach tradycyjnych zajęć, m.in. produkcji alkoholu, osiągając w tym niekiedy duże handlowe i prestiżowe międzynarodowe sukcesy³⁶.

³⁴ *Schlesien Bevölkerung in einigen wichtigeren Beziehungen auf Grund der Volkszählung vom 31. Dezember 1910*. Troppau 1912, s. 8 i nast. i 111; A. E i s e n s t e i n: *Krótki zarys historii gminy żydowskiej w Cieszynie*. „Zaranie Śląskie” [Bytom—Cieszyn] 1935, nr 11, s. 191.

³⁵ Simon Friedmann jako jedyny duchowny był nawet członkiem Deustcher Verein. (Zob. J. C h l e b o w c z y k: *Wybory i świadomość społeczna na Śląsku Cieszyńskim w 2 połowie XIX w.* Katowice—Kraków 1966, s. 172; J. K r ó ł: *Odgłosy powstania styczniowego na Śląsku Cieszyńskim*. „Zaranie Śląskie” [Katowice] 1963, nr 26, s. 35 i nast.

³⁶ Wspomnieć tu należy m.in. uhonorowanych tytułami ces. król. dostawców dworu żydowskich producentów wódek i likierów z Cieszyna Moritza Fasala i Samuela Spitzera, których wyroby zdobywały wiele nagród na międzynarodowych konkursach (J. S p y r a w „HIT na Granicy” Cieszyn, nr 42 i 53 z 1991 r.), czy fabrykę likierów rodziny Altmannów w Skoczowie (T e n ż e: *W cieniu skoczowskiej synagogi...*, s. 47 i 95).

W drugiej połowie XIX wieku dalszych kilkunastu żydowskich przedsiębiorców uruchomiło fabryki włókiennicze w Bielsku. W 1912 roku na 87 fabryk tekstylnych w Bielsku 36 było w rękach Żydów. Niektóre żydowskie rodziny z Bielska, jak Panethowie, Tugendhatowie, Brüllowie, stanowiły prawdziwe dynastie fabrykantów, których liczni przedstawiciele otwierali dalsze zakłady na Morawach, w Galicji albo w innych krajach świata. W mniejszym stopniu dotyczyło to innych części Śląska Cieszyńskiego, by wymienić rodzinę Munk i Landsberger z Frydka albo Glesingerów z Cieszyna. J. Ph. Glesinger był na przełomie XIX i XX wieku najbogatszym człowiekiem w mieście, a jego firma pozysku i obróbki drewna składała się z kilkunastu zakładów rozrzuconych w Małopolsce i Słowacji. Światową sławę zyskała fabryka mebli giętych Jakuba i Józefa Kohnów w Cieszynie. Regułą było, że każda większa firma posiadała swoje przedstawicielstwo w Wiedniu, sporo przedsiębiorstw uruchamiało tam swoje filie³⁷. Żydzi nadal byli w czołówce różnych innowacji, np. właśnie oni przeważali wśród pierwszych na Śląsku Cieszyńskim fotografów (Goldmannowie, Germanowie, Mückenbrunn).

Żydzi pozostawali ważnym elementem życia gospodarczego na Śląsku Cieszyńskim, zwłaszcza w takich dziedzinach jak handel, przetwórstwo drewna, włókiennictwo oraz bankowość. Ogromny rozwój przemysłu tego regionu pod koniec XIX wieku spowodował jednak, że procentowy udział Żydów w gospodarce zmalał. Wzrosła za to liczba Żydów w tzw. wolnych zawodach, zwłaszcza w adwokaturze i wśród lekarzy. Ogólnie dwa razy więcej żydowskiej młodzieży ze Śląska Cieszyńskiego niż innych nacji podejmowało studia wyższe, najczęściej na Uniwersytecie Wiedeńskim. W końcu XIX wieku żydowska grupa narodowościowa stała się najlepiej wykształconą warstwą ludności Śląska Cieszyńskiego. Jej standardem był model uczestnictwa w kulturze europejskiej lansowany w wielonarodowościowej stolicy nad Dunajem. Mniej zamożnym żydowskim rodzinom, z reguły bardzo licznym i rozgałęzionym³⁸, również nie brakowało kontaktów z różnymi państwami Europy, innymi krajami monarchii, a przede wszystkim z Wiedniem.

Pod koniec XIX wieku właśnie w Wiedniu narodził się nowoczesny syjonizm. Bardzo wcześnie idee Teodora Herzla stały się znane na Śląsku Cieszyńskim, szczególnie silnym ośrodkiem syjonizmu na przełomie stuleci stało się Bielsko, gdzie działał sekretarz Herzla i tłumacz jego dzieł dr Michael Berko witz. Idee syjonistyczne wzmacniały związki zamieszkałych na Śląsku Cieszyńskim Żydów ze współbraćmi z innych części świata, rozbudzały zainteresowania i kontakty z Palestyną, przyczyniły się też do rozwoju wśród żydowskiej młodzieży sportu i turystyki. Era syjonizmu miała jednak dopiero nadejść.

³⁷ Np. firma J. Munk & Sohne z Frydka, Adolf Löwy z Wisły i Cieszyna. J. S p y r a w „HIT na granicy” nr 78 z 1992 r.; W. K u h n: *Geschichte der deutschen...*, s. 343.

³⁸ R. E l i a s: *Naděje mi pomohla přežit*. Ostrava 1994.

W ostatnich latach istnienia monarchii austro-węgierskiej ludność żydowska na Śląsku Cieszyńskim z jednej strony czuła się bardzo mocno osadzona i związana z tym małym krajem nad Olzą, z drugiej wskutek licznych więzów czuła się duchem przynależna do świata wielkiej europejskiej kultury. Szerokie zainteresowanie i zaangażowanie w kulturę i sztukę, bazujące na wynoszonym już z domu zamiłowaniu do oświaty jest — moim zdaniem — tym, co najbardziej wyróżniało Żydów ze Śląska Cieszyńskiego spośród innych nacji, choć i wśród tych ostatnich nie brakowało osób wykształconych. Indywidualności nie brakowało już wśród miejscowych rabinów, którzy wszyscy pochodzili spoza tego terenu, w początkowym okresie z Moraw (np. pierwszy rabin obwodowy Abraham Schmiedl) i Niemiec (np. jego następca dr Josef Gugenheim z Bawarii), potem głównie z Węgier i Galicji. Kończyli seminaria żydowskie we Wrocławiu, Budapeszcie lub Wiedniu, potem różne uczelnie wyższe w Europie. Z reguły byli świetnymi kaznodziejami, jak np. Simon Friedmann, wielu było czynnych na polu nauki³⁹. Karierę naukową zrobiło wielu innych Żydów pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego, by wymienić Maurice'a Bloomfielda (właśc. Moritza Blumenfelda), językoznawcę i indologa, anglistę Leona Kellnera, historyka sztuki Emila Schaffera czy teoretyka prawa Hermanna Hellera. Wielu wybiło się jako ludzie pióra (np. Josef Wechsberg z Ostrawy) czy teatru (jak aktor, a potem dyrektor Metropolitan Opera w Nowym Jorku Heinrich Conried)⁴⁰, a najwięcej w dziedzinie muzyki⁴¹.

³⁹ Np. Adolf Kurrein i Saul Horowitz, rabini z Bielska. Największe uznanie osiągnął dr Artur Marmorstein, który po kilku latach spędzonych w Skoczowie został wykładowcą w Jews College w Londynie i jednym z najbardziej znanych specjalistów teologii żydowskiej, zob.: J. S p y r a: *W cieniu skoczowskiej synagogi...*, s. 43—45.

⁴⁰ K. W. N e u m a n n: *Ostschlesische Porträts. Biographisch - bibliographisches Lexicon von Österreichischen Ostschlesien*. T. 1—2. Berlin 1991—1996, s. 78—79; R. E. W a g n e r: *Die bielitzer Mittelschule*. Bielsko 1936, s. 29; „Mein Beskidenland” 1972, nr 9, s. 4. Pisywała także Alice Reichert z Cieszyna, poza tym zdolna malarka.

⁴¹ Światową sławę zyskali: Rosa Pauly (urodzona w Cieszynie jako Róża Pollak), śpiewaczka operowa z Gerze i Monachium; urodzona w Bielsku Selma Kurz, gwiazda Opery Wiedeńskiej; Malvina Bree, pianistka pochodząca z Jabłonkowa, uczennica Liszta; śpiewak operowy Berthold Glesinger; kompozytor i pianista Hans Gal; pianistka Fanni Bloomfield-Zeisler i wielu innych. Rozpoczęli swoją karierę m.in. urodzeni na samym początku wieku skrzypce i kompozytor Max Rostal, urodzony w Cieszynie Viktor Ullmann, uczeń Schönberga, więzień Terezina i Oświęcimia; zob. K. W. N e u m a n n: *Ostschlesische Porträts*. T. 1..., s. 79—80, 91; H. P a t z e l t: *Zur Geschichte der Juden in Österreichisch — Schlesien*. „Obeschlesisches Jahrbuch” [Berlin] 1992, T. 8, s. 39—40.

Okres międzywojenny

Stabilną sytuację Żydów na Śląsku Cieszyńskim w ostatnich latach monarchii austriackiej naruszył już wybuch wojny światowej, wkrótce bowiem napłynęła na ten teren fala żydowskich uchodźców z Galicji. W 1917 roku wyniszczony wojną region stał się widownią rozruchów głodowych, których ofiarą padły liczne żydowskie sklepy i zakłady rzemieślnicze⁴².

Upadek monarchii austro-węgierskiej i powstanie państw narodowych zostało przez miejscową społeczność żydowską przyjęte bez entuzjazmu. W okresie plebiscytu rywalizujące o władzę nad całością Śląska Cieszyńskiego państwa ubiegały się o poparcie Żydów, których głosy w skomplikowanym układzie lokalnych stosunków mogły zaważyć na wynikach głosowania. Oficjalnie Żydzi zachowali w tym sporze neutralność, jednak względy polityczne i ekonomiczne oraz poczucie przynależności do świata kultury zachodniej kazały im się opowiadać raczej za Czechosłowacją. Stąd też po podziale Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku wielu Żydów ze wschodnich jego terenów przeniosło się za Ołzę, gdzie zwłaszcza nowo wybudowany Czeski Cieszyn stał się znaczącym skupiskiem ludności żydowskiej. Na ich miejsce napłynęła kolejna fala żydowskich osadników z Galicji, w znaczący sposób zmieniając religijny, społeczny i narodowy skład miejscowego społeczeństwa żydowskiego. W obu częściach Śląska nastąpiła raczej stagnacja w rozwoju demograficznym: w polskiej części w 1921 roku zanotowano 7728 osób żydowskiego pochodzenia, w 1931 roku — 7623, w 1939 roku — 8298, z czego 5 tys. w Bielsku. W czeskiej części Śląska w 1921 roku zanotowano 5015 osób żydowskiego pochodzenia, w 1930 roku — 4653⁴³. Po czeskiej stronie funkcjonowały żydowskie gminy wyznaniowe w Ostrawie, Frydku, Frysztacie i Boguminie oraz w Czeskim Cieszynie (założona w 1923 roku). We wschodniej części Śląska Cieszyńskiego istniały gminy w Cieszynie, Skoczowie oraz w Bielsku. W 1928 roku z gminy bielskiej wyodrębniono samodzielną gminę w Dziedzicach.

Zmienione warunki życia w podzielonym od 1920 roku kraju spowodowały wiele przemian w politycznych opcjach ludności żydowskiej. Czynniki oficjalne od początku głosiły hasła lojalności wobec nowych państw, ale długo najsilniejsze wpływy w społeczeństwie żydowskim obu części Śląska Cieszyńskiego za-

⁴² *Léta 1917—1921 na Ostravsku. Sbornik tří prací k dějinám dělnického hnutí*. Opava 1957, s. 34—38.

⁴³ Nie licząc kilkutysięcznego skupiska Żydów w Morawskiej Ostrawie i Mistku, połączonymi z gminami śląskimi organizacyjnie. Por. *Statistický lexikon obcí na Moravě a ve Slezsku*. Praha 1924, s. XVIII; *Statistický lexikon obcí z zemi moravskoslezské*. Praha 1935, s. XX—XXII; W. J a o r s k i: *Ludowość żydowska na Śląsku Cieszyńskim w okresie międzywojennym*. W: *Ojczyzna wielka i mała. Księga pamiątkowa wydana z okazji 40-lecia Oddziału PTH w Cieszynie*. Cieszyn 1996, s. 189—193.

chowali asymilatorzy proniemieccy. Stopniowo ta orientacja słabła, by ostać się już tylko jako poczucie przynależności wielu tutejszych Żydów do wielkiego świata kultury niemieckiej, a raczej austriackiej, zgodnej z duchem wielonarodowościowej monarchii Habsburgów, nie zaś nacjonalistycznych haseł wielkoniemieckich. Ostateczne zerwanie Żydów z Niemcami nastąpiło po dojściu do władzy Hitlera, którego antyżydowskie zarządzenia obserwowane były nad Olzą z wielką uwagą i obawami. Stosownie do tego rosły nastawienia opowiadające się za asymilacją propolską względnie proczeską, przy czym większe sukcesy na tym polu osiągnęła strona czeska. W Polsce właściwie brak było świadomej polityki zmierzającej do pozyskania opinii ludności żydowskiej, mimo to proces identyfikacji ludności żydowskiej z państwem polskim był znaczny. Stopniowo coraz więcej ludności żydowskiej opowiadało się za głoszonym przez syjonistów hasłem tworzenia własnego państwa żydowskiego w Palestynie. Na przełomie dwudziestych i trzydziestych lat XX wieku syjoniści przejęli władzę w zarządach gmin żydowskich, opanowali większość działających w terenie stowarzyszeń⁴⁴, podporządkowując ich działalność swoim celom. Do zwolenników idei syjonistycznych należał nawet cieszyński rabin Aron Eisenstein. Syjonistyczne partie polityczne i ich przybudówki, a także prasa na czele z ukazującym się w Bielsku „Jüdisches Volksblatt” („Tygodnikiem Żydowskim”) znajdowały największy oddźwięk wśród młodych. Syjoniści werbowali ochotników do osiedlenia się w Palestynie, zbierali pieniądze na wykup tam ziemi, organizowali obozy szkoleniowe i przejazdy. Wiele uwagi poświęcano nauce języka hebrajskiego, prawie całkowicie zapomnianego przez w większości zasymilowaną żydowską ludność Śląska Cieszyńskiego, starano się kultywować żydowskie obyczaje⁴⁵. Niewielkie wpływy miały żydowskie partie socjalistyczne, aktywni byli natomiast ortodoksi, którzy często prowokowali gorące spory, a nawet zamieszki.

Pod względem ekonomicznym żydowska ludność Śląska Cieszyńskiego na jego podziale i włączeniu w dwa odrębne organizmy państwowe raczej nie zyskała. Bogaci przemysłowcy w obu państwach bez większych kłopotów przestawili swoją produkcję na nowe rynki zbytu, żydowscy fabrykanci z Bielska nawet zyskali na powstaniu nowych barier celnych, które utrudniały dostęp do wschodnich rynków konkurencyjnym dla nich tekstyliom z Moraw i Czech. Jednak większość średnich i drobnych żydowskich kupców mocno odczuła zerwanie dotychczasowych więzi kooperacyjnych i odcięcie od bogatych odbiorców z zagłębia karwińsko-trzynieckiego. Biedniejsze warstwy żydowskie nastawione na usługi boleśnie odczuły wielki kryzys gospodarczy lat trzydziestych. W obu

⁴⁴ W. J a w o r s k i: *Żydzi w Cieszynie w okresie międzywojennym*. „Pamiętnik Cieszyński” [Cieszyn] 1993, nr 6, s. 96—103; T e n ż e: *Żydzi w Bielsku w latach 1918—1939*. W: „Bielsko-Bialskie Studia Muzealne”. T. 1. Bielsko-Biała 1993, s. 173—190, zwłaszcza s. 177 i nast.

⁴⁵ A. E i s e n s t e i n: *Broszura pamiątkowa z okazji sześćdziesięciolecia istnienia Szkoły Hebrajskiej im. „Talmud Tora” w Cieszynie (1876—1936)*. Cieszyn 1936, s. 1—2.

częściach Śląska Cieszyńskiego Żydzi utrzymali swoje pozycje w wolnych zawodach, zwłaszcza w adwokaturze, nadal też najchętniej studiowali w Wiedniu, choć coraz częściej wybierano Uniwersytet w Pradze oraz uczelnie polskie. Struktura społeczna i zawodowa społeczności żydowskiej wyraźnie różniła się od podziałów notowanych dla całej populacji⁴⁶, co zresztą było jedną z przyczyn napięć w stosunkach ludności żydowskiej z pozostałymi mieszkańcami, które jednak tylko sporadycznie przejawiały się w postaci antyżydowskich rozruchów, demolowania żydowskich sklepów itd. Nie licząc świadomych ekscesów prowokowanych przez elementy napływowe (m.in. studentów Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, bojówki generała Gajdy w okolicach Ostrawy), rozruchy te miały podłoże społeczne, a nie religijne⁴⁷.

Kilkunwiekową obecność ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim zamknęła tragedia holokaustu. Już w końcu września 1939 roku żydowskich mężczyzn, głównie z Ostrawy i okolic Bielska, Niemcy deportowali do obozu w Nisku nad Sanem, co miało być przygotowaniem do masowych wywózek. Te zaczęły się w 1940 roku i dla większości żydowskich rodzin oznaczały śmierć w komorach Oświęcimia. Żydów, którzy w 1939 roku uciekli przed Niemcami na wschód, czekały sowieckie więzienia, gułagi i rozstrzeliwania pod zarzutem szpiegostwa. Po wojnie do rodzinnych stron powrócili nieliczni, najwięcej do Bielska i Ostrawy⁴⁸. Większość z nich do 1951 roku wyjechała do USA, Europy Zachodniej, a głównie do Izraela, gdzie włączyli się w budowę niepodległego państwa żydowskiego. Tam, a także w innych krajach świata wielu Żydów urodzonych i wychowanych na Śląsku Cieszyńskim rozwinęło swoje umiejętności, często zdobywając w nowych ojczyznach uznanie i sławę.

Reasumując, należy stwierdzić, że:

1. Dzieje ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim były bardzo skomplikowane, co w przypadku żyjącego w diasporze „narodu wybranego” jest raczej regułą niż wyjątkiem. Po początkowym okresie dyskryminacji Żydzi znaleźli w miejscowym społeczeństwie niepoślednie miejsce i w przeciwieństwie do mieszkających w krajach Europy Środkowej czuli się tutaj zadomowieni i bezpieczni⁴⁹.

⁴⁶ Np. w dwóch największych skupiskach ludności żydowskiej we wschodniej części Śląska Cieszyńskiego, tj. w Bielsku i Cieszynie, większość ludności tworzyli robotnicy i pracownicy najemni, natomiast wśród Żydów aż 3/4 było właścicielami (przeważnie zresztą małych firm) albo żyło z pracy umysłowej (W. J a w o r s k i: *Żydzi w Bielsku...*, s. 175—176; T e n ż e: *Żydzi w Cieszynie...*, s. 97).

⁴⁷ W. J a w o r s k i: *Żydzi w Bielsku...*, s. 102; T e n ż e: *Żydzi w Cieszynie...*, s. 183.

⁴⁸ M. B o r á k: *Transport do tmy. První deportace evropských Židů*. Ostrava 1994; *Żydzi w Bielsku, Białej...*, s. 129—133.

⁴⁹ Wyczytać to można np. z popularnej ostatnio książki Józefa K o r n b l u m a *Ziemia przeobiecana* (Kraków 1993), gdzie na tle wspomnień Żydów z innych części świata reminiscencje głównego bohatera z kraju przodków, tj. Śląska Cieszyńskiego, wydają się niemal idylliczne.

2. Żydzi nie byli na Śląsku Cieszyńskim zbyt liczni, ale na jego życie wpływali w sposób nieproporcjonalnie duży. Dotyczy to zwłaszcza życia ekonomicznego, ale zdaniem autora ważniejszą rolę miejscowi Żydzi odegrali jako pośrednicy w obiegu towarów, usług oraz myśli. Na podkreślenie zasługuje też ich znaczne i aktywne uczestnictwo w tworzeniu, kształtowaniu i odbiorze kultury i sztuki, stały kontakt z największymi ośrodkami Europy i świata.

3. Dzieje ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim podlegały wielu różnym uwarunkowaniom, które zmuszały ich do dokonywania trudnych wyborów. Zawsze pozostawali w trwałych i stałych związkach ze swoimi współwyznawcami (i nie tylko) we wszystkich okolicznych krajach, zarówno na wschodzie, jak i zachodzie Europy. Z niewielkim krajem nad Olzą czuli się tak samo silnie związani jak inni jego mieszkańcy, mimo z reguły szerszych, europejskich albo i światowych horyzontów. Cieszyński „zaścianek” był dla zdecydowanej większości z nich wartością pozytywną, której się nie wstydzili i nie wstydzą do dzisiaj.

Na koniec uwaga dotycząca pojęcia „pogranicze”, które można różnie rozumieć, także jako obszar z punktu widzenia centrum peryferyjny, kresy⁵⁰. W badaniach dotyczących Śląska Cieszyńskiego takie rozumienie pojęcia „pogranicze”, częste z perspektywy stolic (Warszawy, Pragi), jest całkowicie nieadekwatne. Dzieje ludności żydowskiej, jednej z wielu funkcjonujących tutaj grup narodowościowych przekonują, że Śląsk Cieszyński od wieków był miejscem, gdzie kultury się nie kończyły, ale mieszały i wymieniały swoje najciekawsze elementy. Bardziej poręcznym i jednoznacznym terminem byłoby tu czeskie słowo *křižovatka*, czyli „skrzyżowanie, przecięcie”, w tym przypadku kultur.

⁵⁰ Zob. *Słownik języka polskiego PAN*. Red. W. D o r o s z e w s k i. T. 6. Warszawa 1964, s. 799.